

# DODATEK NADZWYCZAJNY



Nr 88

Piotrków poniedziałek 17 maja 1926 roku

Rok XII

Należność pocztowa opłaconą ryczałtem

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy” wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

CENY OGŁOSZEŃ: I-sza strona 1 wiersz milimetryjowy jednolamowy (strona 4 szpalty) 30 groszy II i III strona (str. 4 szp.) — 25 groszy IV strona (str. 8 szpalt) — 20 groszy Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak również ogł. liczbowe, dolicza się 25 proc. Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincji, wszystkie komun. instyt. pryw. i społ. podlegają opłacie

## Członkowie b. Rządu na wolności

Wczoraj wypuszczono na wolność wszystkich członków b. Rządu, którzy, jak wiadomo, internowani byli w pałacu hr. Branickich w Wilanowie. B. ministrowie wrócili samochodami do Warszawy, w asystencji policji konnej. B. prez. min. poseł Witos i b. min. rolnictwa Kiernik złożyli wczoraj wieczorem dłuższą wizytę marszałkowi Ratajowi.

W Wilanowie pozostawiono jedynie internowanych w dalszym ciągu generałów: Rozwadowskiego, Zagórskiego, Kesslera, Prycha i pulk. Roztworowskiego.

## Odezwa rządu do obywateli Rzeczypospolitej

Na posiedzeniu Rady Ministrów Rząd pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów dra Bartla wydał następującą, podpisaną przez wszystkich ministrów odezwę do obywateli Rzeczypospolitej.

Powołany przez Marszałka Sejmu, działającego w myśl art. 40 Konstytucji, Rząd złoży swą władzę w ręce Prezydenta Rzeczypospolitej, obranego przez Zgromadzenie Narodowe.

Tragiczne wydarzenia ostatnich dni, głęboko wstrząsając sumieniem wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, domagają się zbiorowego wysiłku, aby raz na zawsze usunąć możliwość ich powtórzenia.

Przyczyny tych wydarzeń leżą w rozkładzie moralnym, jaki toczył z początku życie publiczne w Polsce; przeciw temu rozkładowi musi się zwrócić zdrowe poczucie obywatelskie.

Rząd rozumie, że dziś niedość jest utrzymać tymczasowo ład i spokój, że ponadto musi być osiągnięty taki poziom moralności życia publicznego, któryby dawał pewność wewnętrznego odrodzenia i wywyższenia Rzeczypospolitej.

To odrodzenie moralne, oparcie rozwoju Rzeczypospolitej na poszanowaniu prawa i słuszności społecznej, wykorzenie wszelkiego sobkostwa partyjnego czy jednostkowego, uważa Rząd nie tylko za hasło na przyszłość, ale za bezpośrednie zadanie swojej pracy na dziś.

Odpowiednie zarządzenia, zmierzające do usunięcia zła, jakie się wkradło do życia państwowego, zostaną podjęte w zakresie działania Rządu niezwłocznie, zarazem Rząd wystąpi z planem niezbędnej naprawy organizacji życia państwowego i usunięcia jej dotychczasowych niedomagań.

Nieziłomie wierząc w żywe wartości moralne i obywatelskie narodu, Rząd wymaga stanowczo od wszystkich obywateli bezwzględnej posłuszeństwa i lojalnego współdziałania oraz nieprzeszkadzania Rządowi przez jakiegokolwiek nieuprawnione samodzielne wystąpienia.

## Zadania nowego Rządu

Premjer Bartel oświadczył, że tworzył swój gabinet w bardzo trudnych warunkach natury osobowej, z uwagi, że kilku kandydatów nie przyjęto tek.

Na zapytanie, dlaczego hr. Skrzyński i Raczkiewicz nie weszli do gabinetu, premjer oświadczył: Pierwszy z nich jest wstrząśnięty ostatnimi wypadkami. Jest to zupełnie zrozumiałe, iż serce i nerwy mogą silnie zareagować w takich chwilach. P. Raczkiewicz jest zupełnie przepracowany.

— Jakie najbliższe zadania stoją zdaniem p. premjera przed nowym rządem?

— Gabinet, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, musi przede wszystkim zdemobilizować sytuację, zapewnić obywatelom bezpieczeństwo, a krajowi ład i spokój.

— Zatem gabinet silnej ręki wobec antypaństwowych knowań?

— Komunizm i faszyzm nie istnieją dla mnie. Wszelkie antypaństwowe wystąpienia będę tępił.

W tej chwili jeden z posłów socjalistycznych wmieszał się do rozmowy, pytając żartobliwie p. premjera: Czy pan premier będzie „Robotnika” konfiskował?

— Jeżeli zasłuży — odpowiedział p. premier — to tak. Każde pismo z prawa, czy z lewa będzie musiało szanować wartość słowa drukowanego. Rząd obecny nikogo kokietować nie będzie.

## Zgromadzenie Narod. 25 bm.

Termin Zgromadzenia Narodowego nie został dotychczas ustalony. Zgromadzenie Narodowe zwołuje z samego prawa Marsz. Sejmu, wielkie jednak wypadki polityczne, jakie tym razem poprzedziły Zgromadzenie Narodowe i zaognienie stosunków międzypartyjnych, sprawiają, że ustalenie terminu zwołania (który według konstytucji powinien nastąpić natychmiast) jest rzeczą trudną i odpowiedzialną. Pan marszałek Sejmu decyzję swą poweźmie z uwzględnieniem wszystkich tych okoliczności.

Z uwagi na to, że zawiadomienie o terminie Zgromadzenia Narodowego musi być wysłane najmniej na 7 dni przed dniem jego obrad, oraz powodu, że w niedzielę i w poniedziałek przypadają Zielone Świąta, wynikałoby według obliczeń, że Zgromadzenie Narodowe mogłoby się odbyć najwcześniej we wtorek 25 bm.

Konstytucja polska z 17 marca 1921 r. zawiera w sprawie wyboru Prezydenta państwa następujące postanowienia:

Art. 39: Prezydenta Rzeczypospolitej wybierają na lat siedm bezwzględnej większości głosów Sejm i Senat, połączone w Zgromadzenie Narodowe.

Art. 41: W razie opróżnienia urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Sejm i Senat łączą się natychmiast na zaproszenie marszałka Sejmu i pod jego przewodnictwem z samego prawa w Zgromadzenie Narodowe celem wyboru Prezydenta.

## Aresztowanych zwolniono

Wczoraj o godz. 6,30 wiecz. posłowie ZLN. Czetwertyński, Staniszkis, ks. Nowakowski, Ilski i Załuska interwenjowali u Premjera Bartla w sprawie osób aresztowanych w ciągu ostatnich dni.

Interwencja już odniosła skutek. Wszyscy zostali zwolnieni.



## Okólnik min. Makowskiego

Min. Sprawiedliwości p. Makowski rozesał do pp. prezesów i prokuratorów Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych i Okręgowych, oraz do wszystkich pp. sędziów i urzędników wymiaru sprawiedliwości okólnik, w którym wzywa ich do bezstronnego sprawowania urzędów.

## Korpus dyplomatyczny przygotowywał się do odjazdu do Poznania

Podczas dni przełomowych korpus dyplomatyczny, akredytowany w Warszawie, gotów był do opuszczenia stolicy.

Ponieważ posłowie pełnomocni państw obcych akredytowani są przy prezydencie Rzeczypospolitej, przeto wobec pogłosek o zamierzonym wyjeździe p. prezydenta do Poznania, korpus dyplomatyczny przygotowany był na przeniesienie się do Poznania.

Wobec rezygnacji prezydenta S. Wojciechowskiego i przelania władzy tymczasowej na marszałka M. Rataja, stan rzeczy uległ zmianie i korpus dyplomatyczny pozostaje w stolicy.

Poselstwa obce nawiązały już kontakt z ministerjum spraw zagranicznych.

## Jakie oddziały stały pod rozkazami Rządu?

Władza naczelną nad akcją wojsk rządowych spoczywała w ręku gen. Rozwadowskiego, który mianowany został gubernatorem. Szefem sztabu wojsk rządowych mianowano pułkownika Andersa, na innych odcinkach bojowych prowadził akcję gen. Kukiel.

W skład wojsk rządowych wchodziły następujące oddziały: 58 i 57 p. p., 1 dywizjon artylerji konnej, którego dwa działa zostały przy Marsz. Piłsudskim, oddziały przyboczne Prezydenta, oddział 18 p. p., 3 bataljony 10 pułku piechoty, oddziały szkoły podchorążych, oddziały szkoły oficerskiej piechoty, oraz marynarze, którzy po zaciętej walce w obrębie stacji filtrów poddali się wojskom Marszałka Piłsudskiego.

W Belwederze liczone wciąż na przybycie pułków poznańskich. Gen. Sikorski zawiadomił Belweder, że do Warszawy wojsk nie wysyła, natomiast dyryguje je do rozmaitych miast w Małopolsce.

Pułkownik Scieżyński, szef sztabu twierdzy w Przemyślu, został aresztowany, a inni dowódcy pułków, sprzyjających Marszałkowi Piłsudskiemu, zostali w Małopolsce usunięci od władzy. Generał Osiniński wbrew pogłoskom nie został ranny.

## Rozkaz

### Naczelnym Władz Rzplitej

Jako pełniący zastępczo władzę Prezydenta Rzeczypospolitej:

1) Zarządzam utrzymanie zawieszenia wszelkich działań nieprzyjaznych wojskowych.

2) Zakazuję wznawiania jakichkolwiek działań nieprzyjaznych wojskowych bez mego zezwolenia.

3) Pozostawiam Ministrowi Spraw Wojskowych dalsze zarządzenia dla zlikwidowania obecnego stanu rzeczy.

Warszawa, 15 maja 1926 r.

(—) Marszałek Sejmu Rataj.

(—) Prezes Rady Min. Bartel.

(—) Min. Spr. Wojsk. Piłsudski.

## Jakie chwile przeżywała Warszawa

Decydującą akcję, mającą na celu zlikwidowanie oporu pułków broniących Belwederu, rozpoczęły wojska marsz. Piłsudskiego w piątek 14-ego b. m. nad ranem. W myśl rozkazu Marszałka, oddziały jego wojsk miały dołożyć możliwych starań celem uniknięcia rozlewu krwi bratniej.

Po skoncentrowaniu na różnych odcinkach silnych oddziałów przystąpiono do stopniowego marszu, mającego ostatecznie na celu doprowadzenie wojsk rządowych do takiej sytuacji, z której jedynym wyjściem dla nich byłoby tylko poddanie się i zaprzestanie walk bratobójczych.

Wojska Marszałka Piłsudskiego pozostały narazie w spokoju centralny punkt oporu wojsk rządowych w Alejach Ujazdowskich, a przystąpiły natomiast do stopniowego natarcia wzdłuż ulic położonych na lewym brzegu Wisły. Ogród sejmowy zajęto wkrótce, następnie zaś na dziedzińcu szpitala Ujazdowskiego natrafiono na przeszkodę kompanji karabinów maszyno-

wych, która gęstym ogniem ostrzeliwała wojska marsz. Piłsudskiego.

### Walki o port lotniczy.

Drugie natarcie wojsk marsz. Piłsudskiego rozpoczęło się w piątek o świcie w kierunku lotniska mokotowskiego. Oddziały marsz. Piłsudskiego po silnych utarczkach znalazły się szybko na wysokości ul. Koszykowej. Ułani dotarli do wyższej szkoły wojennej w okolicach ul. Topolowej i tutaj od 5-ej rano rozpoczęły się silne walki. Od tej godziny na kolonji Staszica wrzał nieustanny ogień armatni, karabinów maszynowych i karabinów ręcznych. Odłamki szrapneli padały na całem terytorjum kolonji. Ulice Nowowiejska, Topolowa oraz przyległe małe uliczki przechodziły z rąk do rąk.

### Atak na Barykady.

W Alejach Ujazdowskich pomiędzy ulicami Wilczą a Piękną, oddziały broniące dostępu do Belwederu zbudowały głęboką zapórę, obłożoną grubą warstwą betonu, oraz kamieniami wyrwanymi z bruku. Za tą barykadą w głębokim rowie leżeli żołnierze, obsługujący karabiny maszynowe.

Około godziny 8 pod silnym ostrzałem karabinów maszynowych zaatakowała tę barykadę 8 Piłsudczyków a następnie czołg Marszałka Piłsudskiego.

## Uroczyste zaprzysiężenie nowego rządu

W niedzielę o godz. 12 w południe odbyło się zaprzysiężenie nowej Rady Ministrów, które z uwagi na okoliczności wśród jakich powstał rząd p. Bartla, przybrało znamiona pierwszorzędnej sensacji. Ceremonja zaprzysiężenia odbyła się w gabinecie Marszał-

ka Sejmu Rataja, pełniącego zastępczo obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed wyznaczoną godziną kuluary sejmowe wypełniły się postami ze wszystkich ugrupowań, zwłaszcza lewicowych. Uwagę zwracała obecność przywódcy NPR, posła Popiela i posła zamorskiego (ZLN.).

Na kilka minut przed 12 przybył Marszałek Rataj, po nim zaś szef kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej p. Lenz, a później podsekretarz stanu przydjum Rady Ministrów p. Studziński i podsekretarz stanu dyrektor biura sejmowego p. Pomykałski.

Poruszenie ogarnia kuluar w chwili, gdy jawi się Marszałek Piłsudski w towarzystwie swego adjutanta por. Galińskiego. Niezadługo później przybywa kilkunastu oficerów ze świty Pana Marszałka, którzy zajmują miejsce w kuluarze głównym.

Po przybyciu ministrów Czechowicza (skarb), Młodzianowskiego (sprawy wewnętrzne), oraz premiera Dra Bartla, zebrani ministrowie udali się natychmiast do gabinetu Marszałka Sejmu Rataja, ażeby złożyć przysięgę.

Marszałek Rataj p. o. Prezydenta Rzeczypospolitej odczytał osobiście rotę przysięgi. Zgromadzeni ministrowie stanęli półkolem przy stole, na którym stał krzyż i dwie płonące świece. Po odczytaniu roty ministrowie powtórzyli głośno: przysięgam, poczem każdy z nich podpisał akt przysięgi. — Przy ceremonji tej byli obecni również p. p.: Lenc, Studziński i Pomykałski.

Po odebraniu przysięgi premier Dr. Bartel z ministrami Marsz. Piłsudskim i Młodzianowskim odbyli konferencję w gabinecie wicemarszałków, która trwała około kwadransa, poczem wrócili do gabinetu Marszałka Rataja, gdzie odbyto ponownie konferencję. Po godzinie 1-szej po południu ministrowie opuścili gmach sejmowy.

## Pogrzeb ofiar walk

Z rozkazu Min. Spraw Wojskowych Marszałka Piłsudskiego pogrzeb osób wojskowych i cywilnych, poległych w walkach 12—14 maja rb. odbędzie się na koszt państwa. W pogrzebie weźmie udział Rząd, Sejm, Senat, oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych — według otrzymanych zaproszeń, które roześlą władze wojskowe.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17-go maja rb. na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

W dniu pogrzebu zostaną odprawione uroczyste nabożeństwa żałobne.

## Pogrzeb żydowskich żołnierzy

Wczoraj odbył się na cmentarzu wyznania mojżeszowego pogrzeb dziegięciu żołnierzy żydowskich, poległych w ostatnich walkach w Warszawie. — W pogrzebie wziął udział Min. Spraw Wewnętrznych p. Młodzianowski, komisarz Rządu gen. Składkowski, reprezentant Sztabu Generalnego i wielu wyższych oficerów.

Nad grobem przemawiał p. Minister Młodzianowski i przedstawiciel Sztabu.

Pogrzebem dziesiątego żołnierza wyznania mojżeszowego, również poległego w ostatnich walkach, zajęła się rodzina.

## Cena egzemplarza 10 groszy

## W Poznaniu

„Robotnik“ donosi o wyjeździe marszałka Senatu Trąpczyńskiego do Poznania.

„Kurier Poranny“ donosi: Podobno podróż p. Trąpczyńskiego ma na celu uspakajanie umysłów w Poznaniu gdzie byli ministrowie pp. Osiecki, Piechocki wraz z generałem Dowbor-Muśnickim przygotowują jakoby pochód karny wojskowy na zrewoltowaną Warszawę. W tym samym celu udali się, jakoby do Poznania przedstawiciele Związku Ludowo-Narodowego pos. Pluciński i p. Władysław Seyda.

W Poznaniu dotychczas nie wierzą w rezygnację b. Prezydenta p. Wojciechowskiego i dymisję gabinetu.

Dla przekonania niewiernych Tomaszów wyjechał do Poznania urzędnik przydjum Rady Ministrów z poświadczonemi odpisami aktu rezygnacji i aktu dymisji.

## Starcia z Litwinami

Kompanja Szaulisów litewskich przedarła się na nasze terytorjum, na odcinku wileńskiego powiatu, ale została wyparta ze stratami po stronie litewskiej. Obecnie panuje tam zupełny spokój.

## Oficjalnie zaprzeczają o ruchach wojsk sowieckich nad granicą

Poselstwo sowieckie w Wiedniu zaprzeczyło wszelkim pogłoskom o przegrupowaniach wojsk na pograniczu polskim.

## Aresztowanie gen.

### Zymierskiego

Gen. Zymierski, który wyjechał we czwartek z Belwederu do Łowicza, celem spotkania transportu wojsk poznańskich, po przybyciu w piątek rano do Błonia, został tam aresztowany przez wojska Marszałka Piłsudskiego.

## Dlaczego aresztowano posła Wierczaka?

W uzupełnieniu notatki, którą podaliśmy o aresztowaniu pos. Wierczaka, należy dodać, że został aresztowany za agitację przeciw republice.

## Udaremnienie zamachu komunistycznego w Kowlu

W niedzielę aresztowani zostali w Kowlu posłowie Prystupa i Paszcuk, którzy, korzystając z ogólnej sytuacji, usiłowali dokonać zamachu komunistycznego w Kowlu i ogłosić miejscową dyktaturę komunistyczną.

Wobec tego, iż obaj są posłami, zostali oni zaraz zwolnieni, ale sprawę przekazano prokuratorowi w przyspieszonym trybie.

## Zaciąg ochotników

Wojska Marszałka Piłsudskiego odbywały w różnych punktach miasta werbunek mężczyzn do oddziałów pomocniczych. Specjalni delegaci wzywali przechodniów do zaciągania się w szeregi, a następnie formowali kolumny, które czwórkami udawały się do komendy miasta.